Rocznik III Poznań, dnia 12 maja 1922 Nr. 32

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Tygodnik dla przemysłu graficznego. ⁂ Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty
Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Skadka związkowa za rok 1921/22.

Zarząd Główny ustalił składkę związkową za rok 1921/22 na marek 200.— za osobę, zatrudnioną w dziale technicznym. Zakłady wydawnicze, należące do Związku, a nie posiadające drukarń, płacą za rok ten marek 1000.— składki :

Sekr. gen.: *Kryg.*

Poglądy.

Przypatrując się cudownej zwartości i niezrównanej harmonji druków Gutenberga i współpracowników jego, pytamy się mimowoli, jak to było możliwem, że kiedykolwiek mogliśmy byli odstąpić od sposobu ich stawiania. Dzisiaj stawiamy sobie pytanie to z pewnem zdziwieniem, mimo, że nie tak dawne to jeszcze czasy, kiedy to materjał nasz drukarski pod względem artystycznym jak i sztuka składania poszły na niezrozumiałe bezdroża. Dopiero z nastaniem wielkiego ruchu tak w sztuce jak i sztuce stosowanej, kiedy to odlewnie czcionek przyniosły nowe produkty czcionkowe i ornamentowe, kiedy nastąpił zupełny przewrot w zasadniczych poglądach wszelkiej sztuki stosowanej, wówczas dopiero uznano powoli, że materjał artystyczny sam nie wystarcza do podniesienia przemysłu naszego, ale że konieczność zestawu podług pewnych zasad artystycznych równej jest wagi.

W połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia zeszliśmy z naszą sztuką zestawu na poziom najniższy; kierunek wolny zawrócił składaczom w głowach; dążenie, ażeby w zestawie naśladować litografję — błąd zupełnie niepojęty — doprowadził do błędów bardzo poważnych; spokoju w zestawie nieznano już; sztuczność „artystycznych” wysiłków w drukarstwie osiągnęła szczytów; stwarzano „słodkawo-mdłe” druki, które zupełnie zatraciły charakter dawnych druków Gutenbergoskich.

Wreszcie jednak poznano, że jest to kierunek fałszywy i zaczęto wracać do zestawu w sobie zamkniętego, spokojnego. Czego mianowicie chciano? W krótkich słowach: rozwiązania zadań drukarza na podstawie zasad estetycznych. Chciano obok artystycznego materjału odlewacza czcionek także artystycznego zastosowania materjału tego w ręku składacza. Podstawą nowych usiłowań była solidność, prostota — smak dobry; wszelka połowiczność, kłamliwość, nienaturalność w materjale jak w zastosowaniu były przeciwne nowym drogom. Nie chciano przeładowania ornamentacyjnego, tylko solidności zestawu i celowości druków. Nie chciano momentalnego olśnienia, ale trwałego zadowolenia.

Przedmioty przemysłu artystycznego służą użytkowi i mają przytem zadowolić wymagania piękna, muszą więc przedewszystkiem być celowe. Dla przemysłu naszego nie znaczy to nic innego, jak to, że czcionka stać musi na pierwszem miejscu. To wymaganie dzisiaj jest uznane i zastosowane. Dalej jest praca nasza sztuką przestrzeni, co warunkuje zwartość zestawu. Przestrzeniowe ugrupowanie jest dla tego jedynie miarodawczą zasadą drukarską.

Ażeby czcionkę pewną technicznie dobrze zastosować, na to potrzeba w pierwszej linji pełnego zrozumienia dla artystycznej jej wartości. Praca składacza nie polega jedynie na tem, ażeby czcionki w kątniku mniej lub więcej mechanicznie, jeżeli już nie powiemy bezmyślnie, jedną do drugiej przystawiać; pierwszym warunkiem jest gruntowne przestudjowanie każdorazowo użytego pisma; składacz musi je przestudjować co do wybitności każdego stopnia, ponieważ rzadko kiedy są sobie równe wartościowo; trzeba umieć wynaleść grubość durchszusu, który jest najodpowiedniejszy dla danego charakteru czcionki, tak samo grubość justunku, stosunek wielkości pisma do formatu

pracy itd. Kto tego wszystkiego nie uwzględni, ten nigdy nie wyzyska wartości danego kroju. Dobry zestaw zawierać ma w sobie coś z rytmu pięknego wiersza, musi on duszę oglądającego całą uwięzić.

„Wykonywać pracę sztuki naszej, nie znaczy przestawiać rękopisu w zimną czcionkę; praca ta znaczy aranżowanie i przestawienie tego rękopisu w formę artystyczną. Forma i kształt, którą twórcza fantazja składacza daje rękopisowni, to jest to, co znamionuje wielkiego zawodowca. W ten sposób wchodzi twórcza fantazja do sztuki drukarskiej i rzeczy obydwie, wygląd artystyczny i piękność, są ich rezultatem!“ Tak mówi pewien amerykański zawodowiec.

Czcionka jest instrumentem martwym; mamy i dziś jeszcze dosyć składaczy, którzy chętniej pracują ornamentami, jak zastanowić się nad charakterem czcionki. Dopóki nie pojmiemy, że rozwiązanie artystyczne kwestji typograficznej nie leży w zdobnictwie ale tylko w czionce samej, dopóty mowy być nie może o zupełnem uzdrowieniu naszej metody stawiania. Artysta-grafik, rysujący nową czcionkę, zdany jest pod względem praktycznego jej zużytkowania na łaskę składacza: duchowa praca jego musi przejść rękę ostatniego, ażeby nabyła formy i życia, bez odczucia pewnego jednak składacz nigdy artysty zadowolić nie będzie mógł.

Dalszem żądaniem grafiki współczesnej jest przeprowadzenie jednolitości jednego charakteru czcionki w danej pracy. Żądaniu temu odlewnie już po części zaradziły, krojąc czcionki w 4, 5, 6 i więcej garniturach.

Zastosowanie ornamentacji uległo w nowszych czasach pewnemu ograniczeniu. Typograficzne zdobnictwo jest dzisiaj często tem, czem być winno: dodatkiem; żądanie to czasów naszych ciągle a ciągle przypominać wcale nie jest zbytecznem. Wielu bowiem drukarzy zawsze jeszcze przywyknąć nie może do myśli, ażeby praca mająca pretensje do artyzmu, obyć się mogła bez ornamentyki. Przy nowoczesnym jednak zestawie ornamentyka jest rzeczą, którą zastosowywać trzeba z wielką ostrożnością.

Gotowy druk jest zawsze rezultatem dwóch czynników: artysty, który rysował materjał i składacza, który materjał ten przerobił. Miara zrozumienia, gdzie obydwaj się spotykają, rozstrzyga o wartości wspólnej ich pracy. Wiemy o tem dobrze, że artysta dzisiejszy tylko w wyjątkowych razach jest równocześnie technikiem, tak samo, że składacz przeważnie przystępuje do pracy swej bez należytego wykształcenia artystycznego. Nowoczesny jednak skład jest tylko możliwy, jeżeli składacz zdolny jest odczuć artystę, jeżeli praca jego wykonywana jest pod kątem widzeń artystycznych. Zdaniem naszem są zdolności artystyczne dla zecera znacznie więcej potrzebne, jak dla pracownika każdego innego przemysłu artystycznego. Podczas bowiem, kiedy czynność pracowników kategorji ostatniej polega prawie wyłącznie na ścisłem skopjowaniu wzoru artysty, to składacz musi tworom artysty dopiero nadać formę i kształt i to zawsze w nowych odmianach. Podobna twórczość artystyczna jest tylko możliwa, pozostawiając fantazji wolne pole; dla tego też nie zna nowoczesna nasza sztuka składania tych reguł, które przyczepione były dawniejszym naszym metodom pracy, ale tylko te, które nakreśla nam naturalna granica systemu typograficznego. Sztuki nie można wtłoczyć w pewne reguły, a przymuszane bakalarstwo nigdy jeszcze triumfu nie odniosło. Nie ma rozwiązania jakiegokolwiek zadania zecersko-technicznego, o którem możnaby powiedzieć, że takiem musi być bezwzględnie, a nie innem. Reguły mają tę złą stronę, że ustalają każdą drobnostkę w sposób doktrynerski, w pewnych razach są może czasem trafne, generalnie jednak są one bezwartościowe. Składaczom bezkrytycznym zapycha się niemi tylko niepotrzebnie głowę, osłabiając ich zdolności. Pięknem może być niejedno, tak samo powiewne, jak ciężkie, proste jak i bogato zdobne, miękie jak i surowe itd. Istnieją w tym względzie nieprzewidziane możliwości. Składacz, który zdany jest tylko na reguły, a pracy swej nie odczuwa, złoży beznaganny może technicznie zestaw, z pewnością jednak nigdy nie stworzy pracy artystycznej.

Czynność składacza należy do sztuki stosowanej, która jest sztuką życia realnego, która przechodzi bezpośrednio w życie ludu; nie jest ona zbytkiem, ponieważ jest sztuką ludu. Z tego wynika, jaką ma wartość dla kultury naszych czasów i że powinniśmy dokładać wszelkich starań, ażeby poprzeć rozwój pięknej sztuki naszej. *Teta.*

Odlew wałków bez bąbli powietrznych.

Ażeby odlać wałki bez bąbli nie potrzeba żadnych specjalnych urządzeń, o ile tylko wałki odlewa fachowiec lub osobnik dobrze przyuczony. Stare wałki obstruguje się nasamprzód (mniejwięcej na 1 mm grubości), poczem usuwa się masę z szpindli, rozdrabniając ją następnie w małe, mniejwięcej jednocentymetrowe kostki, które roztapia się w kąpieli wodnej (kotle) — *nie wmięszywując jednak powietrza!* Chcąc uniknąć bąbli, nie trzeba roztopionej i *przez przetak przepuszczonej* masy w stanie zbyt gorącym wlewać w matryce słabo naoliwione i zagrzane. W szczególności zachować przy tem trzeba następujące warunki: Matrycę trzeba wyczyścić, zagrzać nieco i lekko ale równomiernie naoliwić. Dzielone matryce rozbiera się, czyści i po dobrem naoliwieniu składa się je znowu. Szpindle zaś oczyszcza się, suszy, obwija szpagatem i zagrzewa.

Kursy teorytyczne.

dla uczni zecerskich i drukarskich w pytaniach i odpowiedziach.

(Ciąg dalszy z Nr. 30.)

Pytanie 27.
Co to jest norma przy dziele?

Odpowiedź 27.
Norma zawiera w regule tylko nazwisko autora i skrót tytułu. Norma stoi w lewym narożniku pierwszej stronnicy każdego arkusza i umieszczona jest tak jak sygnatura w podbitce.

Pytanie 28.
Jak należy normę i sygnaturę arkuszową ustawić?

Odpowiedź 28.
Normę wciąga się w regule na dwa firety danego pisma. Sygnaturę umieszcza się 2—3 cicero od prawego brzegu. — Pomiędzy normą i sygnaturą a kolumną wbija się przy zestawie kompresowym ćwierćpetyt, przy regletowanym zestawie tyle więcej, ile wynosi interlinja.

Pytanie 29.
Z jakiego pisma wolno normę ustawić?

Odpowiedź 29.
Normę wolno ustawić z nonparelu albo z pisma o dwa stopnie mniejszego od tekstu.

Pytanie 30.
Z jakiego pisma należy notki i uwagi stawiać?

Odpowiedź 30.
Notki i uwagi stawia się z pisma o stopień mniejszego od tekstu.

Pytanie 31.
Co wiedzieć należy o przełamywaniu notek?

Odpowiedź 31.
Mniejsze notki od czterech do sześciu wierszy wolno tylko w ostatecznych razach przenieść na stronę następną, podczas kiedy trzechwierszowych notek nie wolno wogóle przenosić.

Pytanie 32.
Co wiedzieć należy o linji notkowej?

Odpowiedź 32.
Jako linję notkową używa się cienką linję ćwierćpetytową od trzech do najwyżej pięciu cicer, stósownie do szerokości zestawu. Przy zestawie kompresowym winna linja notkowa przynajmniej o ćwierćpetyt odstawać od zestawu, przy regletowanym zestawie musi linja notkowa przynajmniej o grubość interlinji od zestawu odstawać.

Pytanie 33.
Co to są marginalja?

Odpowiedź 33.
Marginaljami nazywamy uwagi marginesowe.

Pytanie 34.
Co wiedzieć należy o zestawie marginalji?

Odpowiedź 34.
1. Stósownie do wielkości pisma tekstowego składa się marginalja albo z kolonelu, nonparelu lub perlu.
2. Przy parzystych kolumnach umieszcza się marginalja po stronie lewej, przy nieparzystych kolumnach po stronie prawej kolumny.

Pytanie 35.
Co to jest szpickolumna?

Odpowiedź 35.
Szpickolumną nazywamy kolumnę, która zapełniona jest zestawem nie do całej połowy kolumny.

Pytanie 36.
Ile wierszy winna szpickolumna conajmniej zawierać?

Odpowiedź 36.
Szpickolumna winna conajmniej tyle wierszy zawierać, ile wynosi wciąg pierwszej kolumny, t. j. mniejwięcej 1/5 wysokości kolumny.

Pytanie 37.
Jakie długie mogą być linje zakończające?

Odpowiedź 37.
Linje zakończające mogą być mniejwięcej trzy cicero długie, przy większej oktawce cztery cicero. Linje ozdobne mogą być nieco dłuższe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Mniejsze matryce zagrzać można na piecu, jednak tak, *ażeby nie zgotować oleju!* Za wiele oleju *wężuje wałki*, za małe naolejanie sprawia, że wałków po wystygnięciu nie można wydobyć z matryc. Dzielone matryce mają swoje strony dobre i złe. Chwilą tworzenia się bąbli jest chwila odlewu samego. Dla tego trzeba przy grubych wałkach płynną masę zwolna wdłuż szpindli wlewać. Przy cienkich wałkach wlewa się masę korzystnie wdłuż jednej z ścian matrycy, ażeby powietrze mogło z drugiej strony swobodnie uchodzić. Odlany wałek musi się dobrze ochłodzić. Nizka temperatura, nieczystość i nieuwaga wpływają na odlew wałków oczywiście bardzo ujemnie.

Stanowisko kierownika drukarni wobec strajku.

Kwestja, jakie stanowisko wobec strajku zająć winien kierownik drukarni, stała się z powodu coraz częstszych strajków w zawodzie naszym bardzo aktualną i należałoby ją zasadniczo uregulować, aby raz nareszcie pozbyć się chwiejności i stanowczo ustalić, w jaki sposób ją traktować należy.

Chcąc wydać o tem sąd objektywny należy najpierw stwierdzić, kto właściwie jest kierownikiem drukarni, a kogo do tej kategorji pracowników zaliczać nie należy. Podług mego zapatrywania mamy trzy rodzaje kierwników o to:

1) kierownika samodzielnego, czyli t. zw. dyrektora, któremu podlega wszelka dyspozycja, tak kupiecka, jak i techniczna;

2) kierownika drukarni samodzielnego, któremu podlega wszelka dyspozycja techniczna i kalkulacja i któremu powierza się urzędowo wykształcenie uczni oraz całe techniczne urządzenie przedsiębiorstwa, a nierzadko w niektórych przypadkach, o ile chodzi o techniczne sprawy, reprezentację przedsiębiorstwa;

3) kierownika technicznego drukarni z ograniczoną samodzielnością, któremu podlega nadzór personalu i techniczne wykonanie prac; w danym razie dochodzą do tego po

4) oddziałowi.

Ponieważ pierwsza kategorja bezsprzecznie przez pracobiorców uznana jest jako typ pracodawców i kwestjonowaną być nie może, przeto należy wyświetlić stanowisko dalszych kategorji i ustalić pogląd, który w razie strajku musi być miarodajnym i przez obie strony walczących należycie respektowanym. Kierownik kategorji drugiej ze względu na swoje czynności i odpowiedzialność prawną nie może pod żadnym warunkiem bez wypowiedzenia, dłuższym terminem określonego porzucić swego stanowiska, choćby i sympatyzował ze strajkiem, bo stałby się karygodnym wobec zawiedzenia pokładanego w nim zaufania i ponosić by musiał wynikłe stąd konsekwencje, które na dobro jego wyjść w żadnym razie nie mogłyby i których mu nikt nie wynagrodzi, a *prawnie* pociągnięty być może do odpowiedzialności za niedotrzymanie zawartej umowy i do wynagrodzenia wynikłych strat dla przedsiębiorstwa z powodu nieprawnego postępowania.

Ta więc kategorja kierowników, zupełnie tak samo jak pierwsza, nie może i nie powinna być wciąganą w wir walki zarobkowej jako pracobiorcy, na którym ogółowi zależeć może, gdyż nie zgadza się to z prawem i etyką o pojęciu wzorowego wypełniania przejętych obowiązków, z jakiemi jest połączone stanowisko kierownika drukarni. W czasie zaś trwania strejku bez względu na opinję walczących, kierownik drugiej kategorji wypełniać powinien swe obowiązki beznaganie, t. zn. rozporządzalnemi siłami pracować sumiennie i to, co się da wykonać, nie zapominając o tem, że zaniedbanych nieraz w nauce uczni przez nadmiar pracy osobistej należy przy tej sposobności niejednego poduczyć, i wypełnić względem nich swój obowiązek kulturalny i społeczny. O ile zaś ogół pracobiorców takie pojmowanie obowiązków uważa za złe jedynie w swoim własnym interesie, to fakt ten nie powinien wpływać ujemnie na postanowienia rzetelnego kierownika drukarni, który pamiętać i o tem winien, że strajk, to walka chwilowa, która zazwyczaj szybko mija, a zaniedbanie obowiązków mścić się na nim może i nie licuje z charakterem uczciwego człowieka.

Stanowisko trzeciej kategorji kierowników jest pod względem obowiązków swobodniejsze i mniej odpowiedzialne, lecz i ta kategorja do walki zarobkowej mieszać się nie powinna, gdyż i ona zajmuje pewnego rodzaju stanowisko zaufania i pracuje także na warunkach specjalnych, których dotrzymanie jest rzeczą honoru. I kierownik techniczny, pominąwszy powyższe wywody, bez specjalnych i ważnych przyczyn nie może opuścić swego stanowiska, nie chcąc się narazić na kolizje z prawem o odszkodowanie i zerwanie umowy, o ile pryncypał względem jego osoby wypełnia swe obowiązki. W prawdzie strejk natychmiastowy bez wypowiedzenia, jest groźną bronią w ręku walczących i prowadzi czasami do zwycięstwa, ale prawnego podłoża z powodu niedotrzymania umowy on nie ma i jeżeli w tym wypadku pryncypałowie nie korzystają z prawa, to jedynie dla masowego przekroczenia strajkujących. Inna rzecz, czy pryncypał nie odważyłby się zwłaszcza z powodu zawiedzenia pokładanego zaufania, wystąpić ze skargą przeciw jednostce, a w tym przypadku przeciwko kierownikowi.

Czwarta kategorja, do której należą oddziałowi zecerni lub drukarni, jest pod względem stosunku obowiązków prawie zupełnie swobodna, gdyż specjalnych umów za wyjątkiem 10% różnicy zarobku i pewnej dozy inteligencji się nie wymaga. Ponieważ jest to stanowisko, którem się wyróżnia zdolniejsze jednostki z pośród personalu, przeto i oni, już nie z wdzięczności, której się nie żąda, ale z obowiązku dwa razy namyśleć się powinni, czy i im tak z lekkiem sercem należy pracę porzucić — bo przecież i oni o przyszłości pomyśleć powinni.

Takie byłoby w krótkości stanowisko, jakie zająć powinni kierownicy, a wobec nich ogół strajkujących. Ponieważ jednak strajkujący uważają każdy środek walki, który przyczynić się może do zwycięstwa, za godziwy, przeto i moje wywody oparte na prawie i etyce o pojmowaniu obowiązków nie znajdą u ogółu pracobiorców należytego zrozumienia. Na to nie ma rady, gdyż upartego nikt nie przekona, choćby i o tem, że jednostka, jaką jest w tym przypadku kierownik, pozostająca podczas strajku w przedsiębiorstwie, nie wiele może szkodzić przez wykonywanie swych obowiązków ogółowi strajkujących.

A jednak sprawę tę należy zasadniczo uregulować.

Uregulowaniem tej sprawy zająć się powinni przedewszystkiem wszyscy kierownicy drukarń, zrzeszeni w swej organizacji. Ale i pp. właścicielom drukarń nie powinna ta sprawa być obojętną i dla tego zająć oni winni stanowisko życzliwe wobec organizacji kierowników i byt ich tak ustalić, aby mieć zawsze w kierowniku drukarni przyjaciela i doradzcę, a nie mechanizm ludzki, wykonujący ich wolę i rozporządzenia. Popierać oni powinni organizacją wraz z biurem wskazywania posad kierowników i zatrudniać tylko takie siły, które dają gwarancją rzetelnego pojmowania obowiązków — i tylko w ostateczności uciekać się do rekrutowania nowych sił na stanowiska kierownicze. *Yot.*

Zapędy niemieckie w roku 1915.

Zapuszczanie się w dziedzinę polityki nie jest właściwie zadaniem pisma zawodowego. Drukarstwo jednak, szczególnie część jego wydawnicza, tak często bywa używane przez rządy państwowe do celów swoich, że i my raz obejrzeć możemy sobie cele te.

Zachęca nas do tego przedewszystkiem artykuł, znaleziony przypadkowo w jednem z poważniejszych pism graficznych niemieckich z roku 1915; w artykule tym zastanawia się jakiś wiekowy już zecer nad widokami zagarnięcia placówek graficznych przez niemieckie firmy drukarskie i wydawnicze — „kiedy zawarty zostanie honorowy i korzystny dla Niemiec traktat pokojowy."

„Polską rosyjską rządzić będziemy sprawiedliwie po niemiecku," powiedział w owe czasy kanclerz niemiecki. „To jest jeden widok," konkluduje ów zecer. — Osławiony Hindenburg odezwał się swego czasu: „Mam nadzieję, że wojna potrwa tak długo, aż zdołamy silną ręką owładnąć kraj cały, tak, że nie będzie nas można drugi raz chytrze zaczepić." A inni miarodawczy politycy niemieccy wskazywali na to, „że kultura wschodnich prowincyj nadbałtyckich i dzisiaj jeszcze jest niemiecką."

„Stare, niemieckie wschodnie prowincje nadbałtyckie są kolonjami rycerzy niemieckich i tak wielkie jak Bawarja i Wyrtembergja razem wziąwszy. Ludności jednak jest tylko około cztery miljony. Jak jednak wielkie znaczenie mają krainy nadbałtyckie dla niemieckiej grafiki, widzimy z księgarstwa niemieckiego, które tam kwitnie. Księgarstwo jest i pozostanie zawsze najlepszą miarą dla kultury danego kraju. Tam, gdzie znajduje się dobrze rozwinięte księgarstwo, znajdzie się też

prawie zawsze dobre zatrudnienie dla drukarza."

„Że wschodnie prowincje nadbałtyckie pod rządami niemieckiemi szybko zupełnie inaczej się rozwiną, jak pod berłem rosyjskiem, nie ulega żadnej wątpliwości. Musimy się bowiem choćby z tem liczyć, że powstaną orędowniki powiatowe, gazety rządowe itd. Stanie się to nietylko w miastach wielkich, ale i w małych miejscowościach, przez co niemczyzna nowego nabierze życia."

„Nie zapomniano dzisiaj jeszcze, co powiedział ojciec obecnego cara, rosjanin zatwierdziały, Aleksander IIIo Rydze: „Co? znajdować się mam w Rosji? Ryga jest przecież prawie więcej niemiecką jak Berlin!" I tak on jak i następca jego dokładali wszelkich starań, aby stosunek ten zmienić, ale kultura niemiecka okazała się silniejsza i jak tylko nadejdą czasy, że misję swoją będzie mogła bez przeszkód dalej prowadzić wówczas bez wielkiego trudu upora się z słabszą kulturą rosyjską."

„Ale na ten czas i my graficy niemieccy winniśmy być przygotowani i przygotowywać się już teraz, aby w czas uchwycić pracę, która na nas woła nietylko dla dobra własnego, ale i dla dobra naszych braci nadbałtyckich."

Historja jednak zdaje się swojemi iść torami...

(Dokończenie nastąpi).

Z chwili bieżącej

Polska na wystawie „Książki" we Florencji. Dnia 7 maja nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy książkowej. Otwarcia dokonał stryj króla włoskiego, ks. Genui. Uroczystość inauguracyjna odbyła się w pałacu Veccio. Po przemówieniach syndyka miasta i min. oświaty zabierali głos przedstawiciele państw Francji, Niemiec i Polski p. min. Targowski, poczem w 80 automobilach udano się na wystawę wśród ulic udekorowanych i szpalerów publiczności. Własne sale posiada 7 państw: Anglja, Francja, Włochy, Polska, Niemcy, Rosja i Hiszpanja. Inne, nawet Ameryka, wystawiają w sali wspólnej. Imponująco pośród państw zagranicznych wysunęły się Francja i Polska. Oddział Polski bogato ubrany kilimami oraz charakterystycznymi deseniami Stryjeńskiego i Skoczylasa, przedstawia harmonijną całość, dającą doskonałe zrozumienie wytwórczości polskiej. Wystawcy zagraniczni winszowali gorąco organizatorowi polskiego oddziału p. Fryczowi. Zaznaczyć należy, że pośród wszystkich wystawiających Polska tylko poszczycić się mogła w dniu otwarcia gotowym katalogiem. Ks. Genui spędził dłuższy czas w oddziale polskim, wypytując się p. min. Targowskiego i Frycza o wytwórczości i przemyśle książki w Polsce. Dział francuski urządzony jest z ogromnym smakiem. W dziale rosyjskim sala udekorowana jest cała na czerwono, ale nic nie jest urządzone i wystawy rosyjskiej jeszcze nie otwarto, ponieważ wszystko znajduje się w pakach.

Nowa zagraniczna taryfa pocztowa. Z dniem 1-go maja weszła w życie nowa taryfa pocztowa w komunikacji z zagranicą według skali następującej: 1. *Listy zwykłe:* a) do Czechosłowacji do wagi 20 gr. 40 mk., za każde dalsze 20 gr. 25 mk. 2. *Kartki pocztowe:* za kartkę pojedyńczą lub za każdą z obu części kartek i z opłaconą odpowiedzią 25 mk. b) do innych krajów: za listy zwykłe do wagi 20 gr. 50 mk.. za każde dalsze 20 gr. 25 mk., za kartkę pojedyńczą lub za każdą z obu części kartki i z opłaconą odpowiedzią 30 mk. 3. *Druki zwykłe i czasopisma:* za każde 50 gr. 10 mk. 4. *Papiery handlowe:* za każde 50 gr. 10 mk, najmniej jednak 50 mk.

Konto czekowe P.K.O., oddz. w Poznaniu, nr. 202.868
Nr. telefonu 2555.

Przedpłata kwartalna dla członków Związku Z. Gr. i W. na P. Z. z odbiorem w biurze 130.— marek, z przesyłką pod opaską 180.—marek; dla nieczłonków w biurze 200.— marek, z przesyłką pod opaską 250.— marek. Numer pojedyńczy 20.— marek.

Ogłoszenia: za jednołamowy wiersz petytowy 20 mk. Dla szukających posad 10 marek. Do wszelkich ofert, które ekspedycja nasza ma dalej posłać, dołączyć należy 20.— marek portorji.

Nakładem Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 17.
Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.
Drukiem Drukarni Polskiej, Tow. Akc. w Poznaniu.

Paul Müller

Fabryka maszyn • Interes fachowy drukarski • Zał. 1893

Zastępstwo generalne
Fabryki maszyn drukarskich Frankenthal Albert & Cie. A.-G., Frankenthal (Bawarja Nadreńska)
Samonakładaczy Koeniga w Gubenie

BERLIN S 42
Prinzessinnenstr.19
Telefon: Moritzplatz 3430
Adres telegraficzny: Graphikmüller

Składnice
nowych i używanych maszyn pospiesznych, tygli i maszyn pomocniczych dla całego przemysłu drukarskiego

Dostawa kompletnych
urządzeń drukarnianych

Przedstawiciel na Polskę Zachodnią:
W. Sołecki, Poznań—Berlin,
Beireutherstrasse 27.

139

Telefon 2555 — K T S — Znak fabryczny — Telefon 2555

Wyłączne zastępstwo
na Polskę Zachodnią
na
regały i kaszty
własnej fabrykacji,
szufle - kątniki - masę wałkową
normalną, dodatkową, rotacyjną
firmy
TOMASZ KALDYK i SKA
Odlewnia wałków
Poznań, Pocztowa 14-15. — Telefon 3097
posiada
HURTOWNIA DRUKARSKA
Tow. Akc.
Poznań - Aleje Marcinkowskiego 17
175

Maszynę do szycia bloków

możliwie 23 mm. szyjącą oraz
prasę introligatorską (Stockpresse)
kupi natychmiast
189
Pomorska Drukarnia Rolnicza, Toruń.

Kompletne urządzenie
do fabrykacji stempli
z maszynką, dobrym zapasem gumy i wielką ilością rączek jest na sprzedaż.

Hurtownia Drukarska
Tow. Akc.
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17
Telefon 2555. 176

BOSTONKA

pedałówka lub tygiel ręczny poszukiwane celem kupna. Łask. oferty do „Przeglądu Graficznego“ pod nr. **197.**

Wzorowa, prawie nowa drukarnia w Wielkopolsce: maszyna pospieszna i tyglówka Rockstroh i Schneidra (obydwie przydatne dla najlepszych druków kolorowych) z licznikami, stereotypja, 2 gilotyny, maszyna do falcowania na trzy łamy z aparatem do szycia nićmi w trzecim łamie, maszyna do szycia drutem na 15 m/m, automatyczna maszyna do dziurkowania i eskowania, 4—6 konny motor gazowy i benzynowy Deutza, z własnem elektrycznem oświetleniem, maszynka do paginowania, 6 numeratorów do wbudowania w zestaw, urządzenie perforacyjne, beznaganne, prawie nowe czcionki na polskie i niemieckie Scheltera i Gieseckiego z Lipska itd. itd. — wszystko tylko najlepsze z najlepszego — jak również ładny obszerny grunt z przepysznym ogrodem owocowym i warzywnym i łąka torfowa jest w całości lub częściowo na sprzedaż. Ewtl. sprzeda się także urządzenie drukarni pojedynczo i osobno grunt, przydatny na każdą fabrykę, z wielkiemi pracowniami i składnicami, z silnikiem i windą ciężarową. Oferty poważnych i zasobnych reflektantów przyjmuje administracja „Przegladu Graficznego“ pod **E. D. 33-159.**

Na sprzedaż:
Bostonka 18×25 cm.,
aparat do odbijania korekt (nowy), szlissztegi i kątniki
W. Fertykowski
Warsztat reperacyjny dla maszyn drukarskich
Poznań, Masztalarska 8.
Telefon 1559. 196

Maszyna pospieszna
Augsburska, 59×95 cm, rok budowy 1910, z motorem,
Maszyna do cięcia papieru
Krausego, kołowa, 71 cm, z dwoma nożami,
Pedał 32×42 cm, 187
Perforówka ręczna
55 cm, Hogenforsta, korzystnie nas przedaż.
Aleksander Szper,
Warszawa, Moniuszki 8.
Telefon 1716 i 50473.
Telegr.: Szperalek Warszawa.

Gebrüder Schmidt

G. m. b. H.

Fabryki farb

Frankfurt n. M.—Berlin

Pierwszorzędne
Farby drukarskie
Farby litograficzne
Farby rotograwurowe
Farby ofsetowe
Wszelkie pokosty
Pasty drukarskie

Dostawcy największych drukarń poznańskich.

Przedstawiciel na Polskę:
W. Sołecki, Poznań—Berlin,
Beireutherstrasse 27.
140

Fachowiec drukarski

obecnie kierownikiem średnej drukarni, 26 lat, obeznany z każdą pracą drukarską, kalkulacją i branżą papieru, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty uprasza się pod nr. **193** do „Przeglądu Graficznego“.

Chemigrafa - trawiacza

(klizsarza)
retuszera
klisz reprodukcyjnych, oraz
maszynistę-
drukarza litograficznego
na stałe i przyjemne stanowisko poszukuje zaraz lub później i uprasza o zgloszenia:
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
Poznań.
183

CHEMICZNA FABRYKA

DR RATTNER

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA

ZARZĄD: ŻÓRAWIA 24A

FARBY

DRUKARSKIE
LITOGRAFICZNE
GAZETOWE

MASA WALCOWA : POKOST

FABRYKA EGZYSTUJE OD ROKU 1900

TELEFON 65—23
ADR. TEL.: FARBA

126

Dobrze urządzona drukarnia na prowincji, w blizkości Poznania, **przyjmuje od mniejszych drukarń wielkie nakłady i wszelkie większe prace drukarskie.** Do dyspozycji: zecernia maszynowa, stereotypja, liczne maszyny wielkiego formatu. Podejmuje się także **masowego falcowania i broszurowania maszynowego, perforowania i numerowania.** Ceny umiarkowane. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia do „Przeglądu Graficznego“ pod nr. **123.**

Paragon-

Bloki

wykonuje na zamówienie

Drukarnia Polska Tow. Akc.

Poznań, Św. Marcin 70.

Małą,

starą, nawet uszkodzoną

maszynę do krajania papieru

kupię. Oferty z podaniem długości cięcia i ilości noży uprasza się pod adresem:

Ed. Pawłowski, Drukarnia Polska T. A.

Poznań, św. Marcin 70.

Południowo-niemiecka fabryka maszyn pospiesznych

(kilka pierwszorzędnych specjalności) poszukuje na Polskę obrotnego, dobrze zaprowadzonego zastępcy fachowego. Oferty pod nr. **191** do „Przeglądu Graficznego.“

Polecamy

karton pocztówkowy

drzewny, piśmienny

formatu 43×56 cm., 1000 arkuszy 46 kg po 400 marek kg. Jeden balot = 2000 arkuszy = 36,800 marek loko Poznan.

Wysyłka za nadesłaniem należytości na nasze P.K.O. nr. 203 627.

Hurtownia Drukarska

Tow. Akc. 170

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17.

Telefon 2555.

Prosimy uwzględniać firmy ogłaszające w „Przeglądzie Graficznym“.

PAPIER ŚWIATŁOCZUŁY NEGATYWNY POZYTYWNY

ZAWSZE ŚWIEŻY, W NAJDOSKONALSZYM GATUNKU
BEZKONKURENCYJNYM DOSTARCZA HURTOWNIE

R. ALEKSANDROWICZ, KRAKÓW, BASZTOWA 11. TEL. 311.

WIELKI WYBÓR KALEK, PAP. SZKICOWYCH,
RYSUNKOWYCH ITD. STALE NA SKŁADZIE.

WZORY I OFERTY WYSYŁA SIĘ NA ŻĄDANIE GRATIS I FRANKO.

REPREZENTANT NA POZNAŃSKIE I POMORZE:
W. MALEC, POZNAŃ, SKABOWA 22. TELEFON 5359.

186

Mamy do oddania:

a) **większe ilości papieru okładkowego,** brunatnego, w formacie 78×110, jednostronnie satynowany, wagi 175 gr. 1□ mtr.

b) **większe ilości papieru okładkowego,** brunatnego, żłobkowatego, w formacie 75×100, wagi 200 gr. 1□ mtr.

c) **bibułę jedwabną** (cały wagon) brunatną do opakowań, format 50×75, 17—18 gr. 1□ mtr.

d) **papier do rysowania** pastelkami i węglem, szary, w rolach szerokości 150 ctm., waga 100 gr. 1□ mtr.

d) **papier krepowy,** w rolach szerokości 100 ctm. oraz 12 i 14 cm., waga 150 gr. 1□ mtr.

Wzory oraz bliższe szczegóły wysyłamy wprost i prosimy zażądać. 190

Zakłady Graficzne Wiktora Kulerskiego, Grudziądz-Tuszewo.